

Maria J. Zajączkowska

Nauczyciel jako mediator w sporach uczniowskich

Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy 2, 51-58

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Nauczyciel jako mediator w sporach uczniowskich

ABSTRAKT

Szkoła współczesna staje się miejscem rywalizacji i agresji uczniów. Nauczyciele na swój sposób muszą sobie radzić z tym problemem, często wchodząc w konflikty z uczniami. Brak skutecznej komunikacji i podmiotowego traktowania siebie nawzajem nie pomaga w zrozumieniu i rozwiązywaniu sporów. Sposobem na to mogą być negocjacje prowadzone według zasad opartych na zrozumieniu wzajemnych interesów. Pomóc w tym może twórcza rola nauczyciela, wprowadzającego do praktyki edukacyjnej umiejętności poprawnego porozumiewania się, zachowania empatyczne i asertywne czy znajomość sposobów rozwiązywania konfliktów. Nową w tym zakresie metodą jest mediacja. Mediator (nauczyciel lub wybrany przez uczniów ich kolega) może skłonić strony sporu do wzajemnego zrozumienia. Mediacja w szkole uczy rozumieć własne czyny, ponosić za nie odpowiedzialność, uwrażliwiać na uczucia i prawa drugiego człowieka. To bezpieczny i skuteczny sposób dla twórczych nauczycieli.

1. Konflikty w szkole

Historia ludzkości pełna jest konfliktów; towarzyszą one ludziom w wielu sytuacjach, w różnym czasie i miejscu. Charakterystyczne jest ich występowanie w sytuacjach społecznych: w grupach, środowiskach, instytucjach, także w szkołach.

Polska szkoła nie jest wolna od przemocy. Znaczny odsetek popełnianych przez uczniów czynów przestępczych nacechowany jest przemocą i agresją, która nie ma żadnego uzasadnienia w przebiegu zajęcia, dotyczy to ostatnio także coraz młodszych uczniów [2]. Coraz częściej szkoła staje się miejscem rywalizacji, która nie zawsze przyjmuje właściwy wymiar; sukcesy i niepowodzenia szkolne wywołują wiele negatywnych uczuć, takich jak: zazdrość, chęć zemsty, odwetu, niechęć do drugiej osoby. Powoduje to wrogie zachowania dzieci wobec siebie, przejawiające się kłótniami, obmowami, wyśmiewaniem, złośliwością. Wśród uczniów występuje gwałtowność i agresja, a konflikty rozwiązywane są za pomocą przemocy. Ekscesy: wymuszanie pieniędzy, niszczenie cudzej własności, obrażenia cielesne, wymuszenia, psychiczne znęcanie się – to negatywne strony dnia codziennego w szkołach, a nie wymysły mediów. Wzrasta brutalność i zubożenie słownictwa dzieci [1].

Z doświadczeń wynika, że najczęściej w szkole w konflikcie pozostają: uczniowie ze sobą i nauczyciele z uczniami. Według H. Hamer do głównych przyczyn konfliktów uczniowskich należą:

- różnice majątkowe rodziców,
- izolowanie się niektórych uczniów,
- walka o dobre oceny,
- stopień błyskotliwości poszczególnych uczniów,

- stosunek do „prymusów”,
- zawyżone poczucie własnej wartości, egoizm, brak szacunku dla innych [7].

Dziś wolno powiedzieć o nauczycielach, którzy podtrzymują iluzję szkoły bezstresowej, bez sytuacji konfliktowych, że tworzą nieprawdziwą wizję wychowania, bez prawdy o codziennym życiu. To ci pedagodzy, którzy, radząc sobie z problemami szkolnymi, w zasadzie od lat stosują sprawdzone techniki i strategie. Gdy zawiedzie naczelną szkolną strategią – socjalizacja (zabiegi nauczycieli zmierzające do tego, by uczniowie akceptowali wzorce lansowane przez szkołę – właściwy wygląd, grzeczne zachowanie), nauczyciele sięgają po tzw. „techniki uśmiercania”, polegające na tym, by ostentacyjnie nie zwracać uwagi na te aspekty zachowania ucznia, które nie pasują do roli „dobrego ucznia”. Należą do nich:

- łamanie woli, nagradzanie za grzeczność,
- dominacja (groźby, złośliwe komentarze),
- moralizowanie,
- rytuał i rutyna (posłuch wobec idei porządku),
- fraternizacja (pozorne, na ich poziomie zaprzyjaźnianie się z dziećmi),
- różne rodzaje humoru (agresywny, satyryczny, przyjazny, wentylujący),
- negocjacje jako forma przetargu (coś za coś),
- unikanie konfliktów (wycofywanie się) [11].

Do przyczyn nierozwiązywania bezpośredniego konfliktów przez nauczycieli zalicza się:

- dążenie nauczycieli i dyrekcji do utrzymania za wszelką cenę spokoju i i porządku,
- brak czasu i chęci na wnikanie w szczegóły,
- niechęć do otwartej komunikacji z uczniami [7].

W sytuacjach konfliktów, oprócz wycofywania się z nich, nauczyciele mogą wykorzystywać swoje stanowisko, swoją pozycję dla wygrania własnych interesów, mogą ulegać uczniom lub wypracowywać wspólny kompromis albo wreszcie szukać rozwiązania dającego korzyści obu stronom (nauczycielowi i uczniom).

W regulowaniu konfliktów pomagać mogą negocjacje, rozumiane szeroko, jako pertraktacje, rokowania wspólne wyjaśnianie i przedstawianie poglądów [3]. Konflikt interpersonalny występujący także w szkole między osobami pozostającymi ze sobą czasowo w kontakcie, wymaga uczestnictwa przynajmniej dwóch osób, np. uczniów, a wpływ wywierany przez jedną stronę jest zagrażający dla drugiej. Taką relację odbiera się z reguły jako mocno stresującą.

Jednakże pożądane rozwiązywanie sytuacji konfliktowych przez nauczycieli wymaga od nich znajomości rządzących tymi sytuacjami, prawidłowości psychologicznych i sztuki przekazania ich uczniom. Nauczyciel swoim zachowaniem powinien przełamywać stereotypy myślowe na temat konfliktów, aby uczniowie w przyszłości potrafili sobie z takimi trudnymi sytuacjami radzić, jak z czymś nieuniknionym i jednocześnie pożądanym czynnikiem zmian. Wspomaganie kreatywności ludzkiej jest podstawą kształtowania się stosunku człowieka do współczesnej rzeczywistości. Dla procesu wychowania bowiem nie sam konflikt jest ważny, ale sposób jego rozwiązania oraz wykorzystanie go dla rozwoju uczniów do przyszłego życia i pełnienia w nim ról społecznych.

W tej sytuacji negocjowanie wymaga od nauczycieli dużo dobrej woli, życzliwości dla ucznia i umiejętności negocjacyjnych, a przede wszystkim twórczej, elastycznej i otwartej postawy wobec konfliktów szkolnych. Negocjacje oparte na zasadach, mające na celu wspólne dochodzenie do satysfakcjonującego obie strony porozumienia są trudne i wymagają od stron sporu, oprócz szacunku dla siebie i partnera, rozumienia istoty negocjowanych interesów, przestrzegania określonych reguł, także dobrej znajomości technik negocjacji i reguł

komunikacji interpersonalnej. Nauczyciel musi w sytuacji negocjacji dostrzec nowe perspektywy dla praktyki wychowawczej.

W nowoczesnej szkole nauczyciel przestaje być traktowany jako jedyne źródło wiedzy i informacji, celem staje się kształcenie ludzi krytycznych i twórczych. Na przestrzeni ostatnich lat nastąpiła reorientacja priorytetów edukacji: uczestników procesu dydaktyczno-wychowawczego zaczęto traktować podmiotowo, a prymat wiadomości zastąpiono prymatem rozwoju osobowości i twórczości każdego człowieka. Akcentuje się od niedawna ideę „pedagogiki dialogu”, która głosi, że „proces wychowania polega przede wszystkim na relacji człowieka z człowiekiem”, w związku z czym zasadniczymi elementami procesu wychowania stać się powinny wzajemne zrozumienie, zbliżenie emocjonalne i współdziałanie [15].

Ta tendencja sprzyja tworzeniu się nowych relacji między nauczycielami a uczniami. Tworzenie pozytywnych interakcji w instytucji edukacyjnej jest bardzo istotne, bo stanowi początek kształtowania się stosunków społecznych. Powinny być one modelowe, gdyż w sposób istotny wpływają na tworzenie się standardów w rozwiązywaniu sporów i rozwijaniu różnych form kontaktów międzyludzkich w życiu społecznym. Niestety, konflikty szkolne nacechowane są agresją między nauczycielami i uczniami oraz między samymi uczniami [14].

Konflikty wybuchają we wszystkich klasach, typach szkół, w pracy z różnymi uczniami, występują we wszelkiego typu relacjach międzyludzkich w szkole: pomiędzy nauczycielem a uczniem, pomiędzy nauczycielem a całą klasą, pomiędzy dwoma uczniami lub grupami uczniów czy wreszcie pomiędzy nauczycielami, nauczycielem a rodzicem, nauczycielem a dyrektorem itp. Konflikty między potrzebami nauczycieli a potrzebami uczniów są nieuniknione i mówi się o nich wówczas, gdy zachowanie uczniów w sposób faktyczny przeszkadza nauczycielom w zaspokajaniu ich potrzeb, wykonywaniu zadań i korzystaniu z praw. Także konflikty między uczniami grożą zaspokajaniu potrzeb obu stron, mają niszczący wpływ na całą klasę, ograniczają czas przeznaczony na naukę i psują stosunki interpersonalne w zespole, utrudniając pracę nauczycielowi i uczniom [6].

W sytuacji konfliktowej, której specyfika sprawia, że na skutek braku wzajemnego traktowania się podmiotowo przez uczestników sporu utrudniona jest skuteczna komunikacja, wyklucza się możliwość wzajemnego zrozumienia stron.

2. Bez przemocy

Pewną propozycję o charakterze negocjacji szkolnych dla pedagogów przedstawia T. Gordon, proponując metodę rozwiązywania konfliktów bez użycia siły, bez zwyciężonych i zwycięzców; jego metoda jest możliwa do zastosowania na gruncie szkoły w interakcjach nauczyciel–uczeń i uczeń–uczeń. Metoda bez porażek T. Gordona (bez przemocy, bez użycia siły) uczy młodych brania odpowiedzialności za swoje własne konflikty i radzenia sobie z nimi własnym staraniem, zapewnia rozwój jednostki bez zależności od autorytetu, który miałby robić to za nią [6].

Badania wykazały, iż uczniowie oczekują od nauczyciela, że w sytuacji konfliktowej natychmiast przystąpi do rozwiązania konfliktu przez grzeczną i łagodną rozmowę z uczniami i wspólne omówienie kwestii spornych.

Wczesne zetknięcie się uczniów z konfliktem i podjęcie negocjacji lub mediacji na etapie szkolnym umożliwi dzieciom w przyszłości właściwe realizowanie się w rolach społecznych i radzenie sobie z konfliktami w życiu społecznym [4].

A. Janowski podkreśla, że dziecko musi dorosnąć do negocjacji, aby umieć zrozumieć

świat zróżnicowanych interesów, określić własne interesy oraz przyjąć określoną sytuacją korzystną dla siebie rolę i wybrać właściwe strategie. Szczególnie trudna byłaby ta metoda rozwiązywania konfliktów dla uczniów młodszych, a zatem także dla ich wychowawców [9].

Nauczyciele wobec sytuacji konfliktowej przyjmują różne postawy, które zależą od ich przekonań lub preferencji. Najbardziej pożądaną pod względem wychowawczym postawą pedagoga wobec konfliktu jest postawa twórcza, polegająca na tym, że nauczyciel stara się wykorzystać sytuację trudną jako okazję do wspólnej analizy zachowań i postaw, dzięki której uczniowie mogą lepiej zrozumieć i poznać siebie samych i innych ludzi oraz rozwinąć umiejętności psychologiczne. Umiejętność negocjowania jest jedną z ważnych kompetencji zawodowych nauczyciela.

Tak działający wychowawca nie podaje swoim uczniom gotowych recept na każde zło, sposobów rozwiązań sytuacji konfliktowych. Przeciwnie: zachęca, aby sami ich poszukiwali, doskonalili się w rozwiązywaniu problemów. Wychowawca, który stoi obok (jako mediator) i wskazuje, że odpowiedzi na własne pytania muszą znaleźć sami, stanowi gwarancję bezpieczeństwa. Jednakże nowa rola nauczyciela – animatora (także pomagającego w rozwijaniu umiejętności społecznych) wciąż wywołuje wiele kontrowersji w gronie teoretyków i praktyków [13]. Niezbędne są do takich działań umiejętności poprawnego komunikowania się, skłonności do pomagania innym, znajomość sposobów rozwiązywania konfliktów opartych na porozumieniu. Bardzo pomocne są w tym twórcze sposoby ich rozwiązywania, między innymi mediacje szkolne.

Aby szkoła nie niszczyła potencjału dziecka przez bezwzględne narzucanie mu obowiązków i konieczność całkowitej uległości wobec poleceń nauczyciela, konieczne jest znalezienie podstawy współdziałania nauczyciela i ucznia. Dzięki wspomaganemu twórczemu myśleniu dziecko może rozwinąć takie cechy jak otwartość na działanie, gotowość obrony własnych poglądów i formułowanie sądów.

Osoba nauczyciela, jego postępowanie mają istotny wpływ na zachowania dzieci, a wysiłek jego polega na wprowadzaniu do praktyki edukacyjnej nowych rozwiązań, dotąd nieznanymi i niepraktykowanymi. Nauczyciel dzięki odpowiednim działaniom może rozbudzić w sobie i uczniach wymienione cechy, które powinny ułatwić powstanie właściwych relacji wśród uczniów w sytuacjach codziennych, a przede wszystkim trudnych, konfliktowych [5].

Najważniejszą cechą tego sposobu rozwiązywania konfliktów jest niestosowanie siły, gdyż wzajemne spory rozwiązuje się w ten sposób, że żadna ze stron nie jest zwycięzcą ani pokonanym. W efekcie tego obie strony zwyciężają, ponieważ rozwiązanie konfliktu w równym stopniu zadowala partnerów interakcji [7].

Główną umiejętnością negocjatora jest komunikacja pozytywna, czyli taka, w której decyduje się on nakłonić strony do porozumienia w ten sposób, aby zechciały one nawiązać kontakt ze sobą, zrozumieć swoje intencje, odczucia, interpretacje spraw, motywacje i postawy [10].

Nauczyciel, aby efektywnie współpracować we współczesnej szkole z uczniami wkraczającymi w dorosłe życie w XXI wieku, powinien (musi?) rozwijać w swej osobowości szczególne cechy i umiejętności pomagające mu w tej pracy, m.in. szacunek dla siebie i uczniów, pielęgnowanie pozytywnych uczuć i myśli, umiejętności słuchania, wyrażania siebie, przekazywania uczniom właściwych informacji zwrotnych, zachowań asertywnych i rozwiązywania konfliktów. Są to cechy niezbędne do pełnienia funkcji mediatora w sporach uczniów na każdym poziomie nauczania, także elementarnym.

W takiej sytuacji konieczne jest, by nauczyciel sprawdził, w jakim stopniu ma rozwinięte następujące cechy psychiczne niezbędne do pełnienia roli mediatora:

- cierpliwość i wyrozumiałość,
- odwagę w poznawaniu motywacji prowadzących do negatywnych skutków zdarzeń,
- wewnętrzną potrzebę poszukiwania w sprzecznych interesach wspólnych aspektów,
- siłę do odbioru negatywnych informacji dotyczących wyniku mediacji,
- radość ze szczegółów tworzących porozumienie [5].

Uczenie umiejętności negocjacyjnych stało się w ostatnich latach powszechne, natomiast wiedza na temat mediacji ciągle jeszcze jest niewielka, także w środowisku szkolnym. Często, niesłusznie, słowa „mediacje” i „negocjacje” używane są zamiennie. Mimo podobieństw proceduralnych i stosowanych technik istotna jest różnica między pertraktowaniem w sprawie własnej przez negocjatora a uczestniczeniem przez trzecią osobę w pertraktacjach jako neutralny pośrednik. Podstawą skutecznego negocjowania jest tu dialog w relacji dwustronnej (np. nauczyciel–uczeń), a mediacja jako proces komunikowania się tworzy trzeci wymiar dwustronnego dialogu. Kreatywny dialog jest instrumentem osiągania porozumienia, budowania pomostów nad różnicami, jest uczeniem i dorastaniem do mentalności, której cechą zasadniczą jest częstsze godzenie się niż żywiołowe kłócenie [7].

Spośród cech, które warunkują pełnienie funkcji mediatora przez nauczycieli w sporach między uczniami, ważne są: bezstronność i neutralność, empatyczne słuchanie, szacunek dla dzieci i nieuprzedzanie się do nich i ich propozycji, dyskrecja i poufność prowadzonych rozmów.

Bycie mediatorem w zasadzie stoi w sprzeczności z ulubionym i popularnym sposobem rozstrzygania konfliktów przez nauczycieli, szczególnie nauczania elementarnego: arbitrażem (nawet życzliwym) i może spowodować spore trudności we wprowadzaniu mediacji do rozstrzygania sporów przez młodszych uczniów. Nietrudno zgadnąć, że u nauczycieli preferujących autokratyczny model relacji z uczniami propozycja przekształcenia arbitrażu w mediacje może wzbudzić uzasadniony niepokój dotyczący zachwiania mocnej dotąd pozycji sędziego w konfliktach. Oznacza to wszak utratę części władzy nad uczniami...

3. Mediacje szkolne

Mediacja jest nową metodą rozwiązywania konfliktów, która budzi coraz większe zainteresowanie, także w szkole. Wywodzi się ze Stanów Zjednoczonych, gdzie uzyskała duże uznanie podczas pertraktacji politycznych prowadzonych przez kwakierów (Religijna Wspólnota Radości) między rządem a Bliskim Wschodem. W latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku mediacja rozpowszechniła się tam jako sposób pozasądowego dojścia do porozumienia, szczególnie w przypadku rozwodów. W USA od początku lat siedemdziesiątych wprowadzano do szkół programy treningowe dla uczniów i nauczycieli, które miały zredukować zależność od rywalizacji i przemocy na wszystkich płaszczyznach. Przez potęgowanie pewności siebie i poczucia wspólnoty uczniowie uczyli się stosowania konstruktywnych strategii rozwiązywania konfliktów. Nowojorski projekt kontynuowano w Londynie, gdzie międzyludzkie sposoby rozwiązywania sporów potraktowano jako szczyt góry lodowej, pod którym znajdują się konieczne umiejętności komunikacji, współdziałania i potwierdzania poczucia własnej wartości. Na przełomie XX i XXI wieku mediacja próbuje zdobyć popularność w Europie.

Dzięki wprowadzeniu mediacji w szkołach uczniowie i nauczyciele mogą rozmawiać o przyczynach kłótni, o jej skutkach dla nich, jak powinna wyglądać rekompensata oraz jak skłócone osoby mogą zachowywać się w przyszłości w takiej sytuacji w inny sposób. Podczas gdy strach przed karą nie powstrzyma agresywnego ucznia, bezpośrednia konfrontacja z wła-

snym czynem oraz potępienie go bez jednoczesnego odrzucenia i gania samej osoby prowadzą do prawdziwego zrozumienia własnych czynów i przejęcia za nie odpowiedzialności [8].

W przypadku wystąpienia konfliktów o dużym stopniu napięcia można skorzystać z pomocy mediatora, czyli osoby potrafiącej spojrzeć na konflikt w sposób obiektywny. Mediator może namówić strony skłócone do dialogu, jego neutralność gwarantuje zaufanie między nimi, ogranicza do minimum jakiegokolwiek podejrzenia między nimi. Mediator gwarantuje, że żadna ze stron nie wycofa się z procesu porozumienia, zabiega o równowagę sił i kontroluje proces mediacji. Dbą o dobrą, bezpieczną atmosferę rozmów, pomaga sformułować porozumienie oraz przebieg realizacji zawartych porozumień. Rozumie on proces mediacyjny również jako sytuację, w której dochodzi do głosu zjawisko „sprawiedliwości naprawczej” [11].

Należy wyjaśnić, że mediacje jako proces dochodzenia do porozumienia skłóconych stron w obecności osoby neutralnej – mediatora – różnią się między sobą ze względu na specyfikę spraw i podmiotów, których dotyczą. Można wyróżnić mediację w sprawach karnych, międzynarodową, polityczną, gospodarczą, pracowniczą, rodzinną i najnowszą – rówieśniczą (głównie szkolną).

Warto więc w tym miejscu wspomnieć o mediacji uczniowskiej jako sposobie wspomagającym rozwiązywać konflikty między uczniami przez specjalnie wybranych uczniów. Szkolny młodzieżowy mediator wspiera proces osiągania korzystnego dla stron porozumienia przez stworzenie warunków do wzajemnego wysłuchania się, koncentrowania na obopólnych potrzebach i interesach oraz wspólnym poszukiwaniu konstruktywnych rozwiązań. Żadna ze stron nie może czuć się pokrzywdzona, dogadują się one bez uciekania się do przemocy jako środka rozwiązywania konfliktów.

Mediacja w szkole sprawdziła się jako forma i metoda zapobiegania przemocy. Cele pośrednie, które można dzięki niej osiągnąć, to: zdolność prowadzenia dialogu (na płaszczyźnie związków i kontaktów). Mediator wspiera strony sporu w przedstawieniu ich osobistego punktu widzenia oraz ich pragnień, dzięki czemu wzmocniona zostaje ich samodzielność i odpowiedzialność za własne czyny. W drodze rokowań osiągnięta zostaje sprawiedliwa, uzasadniona, zadowalająca obie strony decyzja (na płaszczyźnie treści). Za punkt wyjściowy, pomagający w orientacji, służy poczucie sprawiedliwości u dzieci. Zaś cele pośrednie mediacji szkolnych to m.in. redukcja stresu i złej energii, stwarzanie sytuacji, gdy lekcja przebiega bez zakłóceń, unikanie czasochłonnych sankcji, takich jak wezwanie rodziców, dyskusje na radzie pedagogicznej, prace pisemne, kary i ich kontrola itd. [8].

Mediacja przydatna jest więc w rozwiązywaniu sporów uczniowskich przybierających postać takich zachowań jak: poniżanie, wyśmiewanie, przezywanie, bójki, drobne kradzieże, niszczenie przedmiotów szkolnych lub należących do kolegów, naruszanie nietykalności cielesnej: uderzenie w twarz, kopanie, poszturchywanie, popychanie. Te agresywne zachowania są charakterystyczne dla uczniów młodszych. Starsi uczniowie stosują bardziej wyrafinowane sposoby załatwiania własnych interesów, nie mniej jednak bolesne.

Mediatorami mogą być uczniowie-wolontariusze. Taki osobnik powinien charakteryzować się łagodnym usposobieniem, posiadać odpowiednie umiejętności komunikacyjne, być osobą odpowiedzialną, cieszyć się dobrą opinią w szkole i mieć ukończone 13 lat. Powinien także być właściwie przeszkolony.

Najważniejsze jest to, że konflikt rówieśniczy jest rozstrzygany w gronie rówieśników, co pozwala dzieciom uczyć się aktywnego i konstruktywnego rozwiązywania konfliktów. Młodzież, o ile pozna mediacje, odnosi się do niej z entuzjazmem. Należy wykorzystać te pozytywne chęci i uczyć dzieci rozwiązywania sporów bez przemocy.

Mediacja w szkole uczy zrozumienia własnych czynów, ponoszenia za nie odpowiedzialności, uwrażliwia na uczucia i prawa drugiego człowieka, uaktywnia społeczność szkolną. Każda ze stron musi sama zmierzyć się z problemem, co jest istotne z wychowawczego punktu widzenia. Właściwie przeprowadzona mediacja rówieśnicza pozwala w większości przypadków łatwiej wypracować porozumienie, ponieważ dzieci nie chowają długo urazy i wybaczą chętniej niż dorośli, czując silny dyskomfort z powodu sporu.

Korzyści wychowawcze, jakie uzyskujemy w procesie mediacji, są nie do przecenienia. Jest ona bezpiecznym i skutecznym sposobem rozwiązywania konfliktów między uczniami [15].

Zgoda na nauczenie się nowych metod wychowawczych: negocjacji i mediacji, wprowadzenia ich do praktyki szkolnej jest dobrą ofertą dla nauczycieli liczących na pozytywne zmiany w szkole, na współdziałanie uczniów, nauczycieli i rodziców.

SUMMARY

Teacher as a Mediator in Students' Disputes

Modern school becomes a place of students' rivalry and aggression. Teachers have to find their own way to handle the problem, frequently becoming a part of the conflict themselves. A lack of effective communication and mutual subject-like treating does not seem to be helping in conflict understanding of mutual interests, can be a way to solve that. A creative teacher's attitude, appearing in including proper communication into educational practice, conflict resolution skills and assertive and empathic behaviour, would be helpful as well. The mediation is one of the newest conflict resolution communicational techniques, far-away from arbitrage, which used to be a natural teacher's behaviour. Used in a specific elementary school environment, mediation takes much more educational advantages for the students involved. Mediation teaches to understand own acts, to takes the responsibility, it creates the sensitivity for other men's feelings and rights. The mediation seems to be a secure and effective way for creative teachers.

Literatura

- [1] *Agresja i przemoc w szkołach polskich i niemieckich*, pod red. K. Ostrowskiej i J. Tatarowicza, Warszawa 1998.
- [2] Bogacka-Osińska B., *Dzieci łamiące prawo*, „Niebieska Linia” 2003, nr 4/27.
- [3] Chełpa S., Witkowski T., *Psychologia konfliktów*, Warszawa 1995.
- [4] Ciczkowski W., *Negocjacje – forma nowej praktyki wychowawczej*, „Nowa Szkoła” 1995, nr 4.
- [5] Fołta M., *Negocjowanie i mediacja w życiu*, Wrocław 2003.
- [6] Gordon T., *Wychowanie bez porażek w szkole*, Warszawa 2002.
- [7] Hamer H., *Klucz do efektywności nauczania*, Warszawa 1994.

- [8] Hauk D., *Łagodzenie konfliktów w szkole i w pracy z młodzieżą. Poradnik do treningu mediacji*, Kielce 2003.
- [9] Janowski A., *Uczeń w teatrze życia szkolnego*, Warszawa 1989.
- [10] Montana-Czarnawska M., *Przyjazne porozumiewanie się*, Gdańsk 2004.
- [11] Przygońska E., *Regulowanie szkolnych konfliktów*, „Nowa Szkoła” 1997, nr 8.
- [12] Przygońska E., *Negocjacje w szkolnych konfliktach*, „Nowa Szkoła” 1997, nr 8.
- [13] Rylke H., Klimowicz G., *Szkoła dla ucznia. Jak uczyć życia z ludźmi*, Warszawa 1992.
- [14] Tarnowski J., *Pedagogika dialogu* [w:] *Edukacja alternatywna*, red. B. Śliwerski, Kraków 1992.
- [15] Tyrna-Łoj I., *Twórcze rozwiązywanie konfliktów między nauczycielem a uczniem*, t. 1–2, Chowania 1999.
- [16] Wajerowska-Oniszczyk B., *Mediacja w szkołach*, „Niebieska Linia” 2003, nr 4/27.